

Dla czytelnika polskiego najbardziej interesującą jest, oczywiście, pierwsza część pracy Zmeškala, a zwłaszcza rozdział poświęcony historii problemu łużyckiego po II wojnie światowej i obecnej sytuacji na Łużycach. O ile bowiem w zarysie dziejów narodu łużyckiego czytelnik polski znajdzie stosunkowo niewiele nieznanych mu skądinąd informacji, o tyle rozdział pt. *Lužičtí Srbové v přítomnosti* przynosi pełniejszy, niż go mamy w dotychczasowej literaturze o Łużycach, obraz rozwoju problemu łużyckiego po II wojnie światowej. Szczególnie cenne są informacje autora o stosunkach panujących na Łużycach w pierwszych latach powojennych — od wyzwolenia ziemi łużyckiej przez Armię Czerwoną spod jarzma hitlerowskiego aż po zapewnienie Łużyczanom swobody rozwoju kulturalnego przez „Ustawę o zagwarantowaniu praw ludności serbołużyckiej” z marca 1948 r. Oceniając współczesną sytuację Łużyczan autor podkreśla duże ich osiągnięcia w zakresie rozwoju życia kulturalnego, nie ukrywając jednak poważnych trudności zachodzących przy realizacji postanowień wspomnianej wyżej ustawy.

Słabą stroną omawianej pracy stanowi jej niezbyt przejrzysty układ. Do rozdz. II np. (*Lužičtí Srbové v přítomnosti*) są doczepione informacje natury filologicznej (o językach łużyckich) i historyczno-literackiej, którym należało raczej — łącznie z informacjami o łużyckiej kulturze ludowej — poświęcić odrębny rozdział. Wątpliwości też budzi celowość takich fragmentów pracy, jak ten zamieszczony w rozdziale końcowym, w którym autor podaje długą listę „przyjaciół Serbołużyczan”, wyjątkowo tylko informując, na czym polegały ich zasługi. Książka Zmeškala ukazała się w skromnej, choć starannej, szacie edytorskiej (technika powielaczowa); ilustracje dobrane starannie, odczuwa się jednak brak mapy.

Witold Kochański

ROBERT E. CLUTE: *The international legal status of Austria 1938—1955*, Martinus Nijhoff. The Hague 1962, s. 157.

Zagadnienie państwowości austriackiej w l. 1938—1955 może pociągać prawnika różnorodnością ważnych zjawisk i problemów prawnych, które się z nim łączą. Jest ono bowiem fragmentem ogólniejszego problemu nielegalności zmian terytorialnych dokonanych siłą. W tym właśnie kontekście nasuwają się możliwości porównywania dwóch odmiennych porządków prawnych, a mianowicie prawa Ligi Narodów i prawa Narodów Zjednoczonych.

Anschluss Austrii z punktu widzenia sposobu jego przeprowadzenia miał inny przebieg niż agresje dokonywane przez Niemcy wobec innych państw w okresie II wojny światowej¹. Poza tym wyjątkowy charakter tego przypadku stanowi konsekwencję faktu, że niepodległość Austrii została zagwarantowana przez szczególne i wyraźne jej dotyczące klauzule umów międzynarodowych, które stwarzały określone obowiązki zarówno po stronie Austrii i Niemiec, jak również społeczności międzynarodowej zorganizowanej w Lidze Narodów.

Art. 80 Traktatu Wersalskiego z 28 VI 1919 r. stanowił co następuje:

„Niemcy uznają i będą szanowały ściśle niezawisłość Austrii w granicach ustalonych przez traktat zawarty między państwem i Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi. Niemcy uznają, że ta niezawisłość może być zmieniona jedynie za zgodą Rady Ligi Narodów”.

¹ S. Boratyński, *Obrona suwerenności małych państw*, Warszawa 1959, s. 120—145 (rozdz. 4 pt. *Anschluss*), również artykuł w „Sprawach Międzynarodowych”, nr 9/1959, s. 41—62.

Zagadnienie państwowości Austrii zostało uregulowane także w traktacie pokojowym z Austrią podpisanym w Saint-Germain-en-Laye z dn. 10 IX 1919 r. Art. 88 tego traktatu stanowił:

„Niepodległość Austrii jest niezbywalna, chyba tylko za zgodą Rady Ligi Narodów”.

Gwarancje te zostały następnie umocnione przez protokół genewski nr 1 z 12 X 1922 r. Na tej podstawie nie bez racji jest pogląd, że — nawet jeśliby zniesienie państwowości Austrii nastąpiło za jej zgodą — zarówno Niemcy jak Austria naruszyłyby prawo międzynarodowe². Pogląd ten przyjmuje w swej pracy R. E. Clute i uzasadnia go szerszym argumentem, że zasada samostanowienia nie nosi charakteru normy prawa międzynarodowego (s. 5).

Konsekwencją wyjątkowej sytuacji Austrii w okresie II wojny światowej było odrębne rozwiązanie zagadnienia jej statusu państwowego po zakończeniu działań wojennych. Państwa sojusznicze walczące z koalicją nazistowską uznały winę Austrii i opracowując rozwiązanie problemu austriackiego łączyły tę ocenę z konstrukcją nielegalności *Anschlussu*. Stanowisko takie znalazło wyraz w deklaracji w sprawie Austrii przyjętej w Moskwie w dn. 30 X 1943 r. Mówi się w wspomnianej deklaracji międzynarodowej z jednej strony o nieważności i o nieistnieniu aneksji oraz o nieuznawaniu zmian dokonanych przez Niemcy w odniesieniu do Austrii po dacie 15 III 1938 r., a z drugiej strony o odpowiedzialności Austrii za to, że wzięła udział w wojnie u boku Niemiec hitlerowskich i zapowiada się, że będzie wzięte pod uwagę, w jakim stopniu przyczyni się ona do swego wyzwolenia. Deklaracja stwierdza jednocześnie, że rządy wielkich mocarstw uczestniczących w konferencji moskiewskiej:

„pragną ujrzeć Austrię na nowo wyzwoloną i niepodległą i w ten sposób umożliwić zarówno samemu narodowi austriackiemu, jak i tym państwom sąsiednim, które staną w obliczu podobnych zagadnień, zdobycie bezpieczeństwa politycznego i gospodarczego, na którym wyłącznie może oprzeć się trwały pokój”.

Przytoczone sformułowanie pozwala dowodzić znaczenia tej deklaracji dla innych państw. Nie zawiera ono jednak żadnej zasady prawnej, którą można byłoby zastosować do podobnych sytuacji, jeśli nastąpiłyby w przyszłości. Sformułowanie należy uznać jako polityczny akt dywersji w obozie przeciwnika i stąd można mówić o jego znaczeniu dla państw trzecich, które były sojusznikami Niemiec lub znajdowały się pod ich okupacją.

Pamiętając, że zagadnienie państwowości austriackiej w l. 1938—1955 jest częścią ogólniejszego problemu należy wyciągnięte konkluzje porównywać z zasadami ogólnej teorii nabytków terytorialnych. Jednocześnie przyjąć należy, że wnioski dotyczące się państwowości austriackiej w l. 1938—1955 objaśniają tylko ten przypadek i jako takie nie posiadają większego znaczenia dla ogólnej teorii nabytków terytorialnych uzyskanych przy użyciu siły. Toteż należy poddać krytyce tezę postawioną przez Clute'a, że przypadek Austrii posiada znaczenie precedensu dla zastosowania zasady ciągłości państwa w mogących wytworzyć się w przyszłości sytuacjach. Autor ujawniając motywy inspiracji naukowej stwierdza, że — nie posiadając lepszego tworzywa, niż przypadek Austrii — opracowywał go z zadowoleniem, gdyż koncepcja, którą zastosował

„okazała się skuteczna i jako taka może pociągnąć w niedalekiej przyszłości pewne zasadnicze zmiany w prawie międzynarodowym w związku z zagadnieniami sukcesji państw”.

² Stanowisko takie zajął Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w opinii doradczej w sprawie stosunków celnych między Niemcami i Austrią z 1931 r. (CPJI A/B, nr 41, s. 42).

Koncepcja, o której pisze Clute, to przewyciężona w prawie międzynarodowym teoria *ius postliminii*. Autor sięgnął do niej by uzasadnić postulowany przez siebie rewizjonizm terytorialny w odniesieniu do radzieckich republik nadbaityckich.

Centralnym a zarazem najlepiej opracowanym zagadnieniem książki jest kwestia ciągłości państwa austriackiego. Autor bada tę kwestię pod rozlicznymi kątami. Praca zatem, prócz rozdziałów ogólnych, rozpatruje problem obywatelstwa (s. 64—81), długów (s. 82—95), umów międzynarodowych (s. 96—111) i uczestnictwa Austrii w organizacjach międzynarodowych (s. 112—129). W rozdziałach tych autor konsekwentnie dowodzi ciągłości państwa austriackiego. Podstawę teoretyczną takiego rozwiązania problemu sukcesji stanowi przyjęta przez autora teza o okupacji Austrii przez Niemcy. Stanowisko takie autor dokumentuje oficjalnymi oświadczeniami utworzonych po zakończeniu działań wojennych organów państwowych Austrii i austriackich organów społecznych (deklaracja *Nationalrat* z dn. 19 XII 1945 r., oświadczenie kanclerza Figla z dn. 12 IV 1946 r. oraz proklamacja przywódców partyjnych z dn. 27 IV 1955 r.) oraz opinią judykatury austriackiej (sprawa *Jordan v. Republika Austriacka i Taubner* przed Sądem Najwyższym Austrii z dn. 15 X 1947 r., sprawa *Tax Legation* z 4 II 1949 r. przed Sądem Administracyjnym Austrii, sprawa *Constable P.* przed Sądem Najwyższym Austrii z dn. 9 V 1949 r.).

Clute zwalcza stosowanie do zagadnienia sukcesji Austrii teorii aneksji, gdyż stworzyłoby to, jego zdaniem, podstawy do uznania *Anschlusu* jako działania legalnego. Teorię tę jak dowiadujemy się z pracy Clute'a głosili niektórzy działacze polityczni i naukowcy austriaccy (von Beringe, Brandweiner, Kleinwachter i Schärfl), amerykańscy (Kelsen), niemieccy (Schatzel i Eichstädt) i holenderscy. Stanowisko to znalazło wyraz w sądownictwie szeregu państw, zwłaszcza w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej. W praktyce sądów w Stanach Zjednoczonych Clute odszukał jeden przypadek, w którym uznano legalność *Anschlusu* (sprawa *Land Oberösterreich v. Guide et al.*), przy czym wyrok został oparty na interpretacji postępowania Departamentu Stanu. Znacznie więcej podobnych wyroków udało się autorowi odszukać w praktyce sądów Wielkiej Brytanii (s. 52—53).

W okresie powojennym teorię aneksji Austrii i legalności *Anschlusu* przyjęto przede wszystkim w sądownictwie holenderskim i zachodnoniemieckim. Pierwsze opierało swe wyroki na udzieleniu uznania aneksji Austrii przez Niemcy ze strony rządu holenderskiego, drugie przede wszystkim na uznaniu *Anschlusu* przez społeczność międzynarodową³ oraz w jednej sprawie na tezie, że *Anschluss* został zalegalizowany przez układ monachijski (wyrok Najwyższego Trybunału Federalnego z 4 X 1951 r.).

Ważne miejsce w pracy Clute'a zajmuje instytucja uznania. Autor nawiązuje do zasady nieuznawania nabytków terytorialnych uzyskanych przy użyciu siły⁴. Mimo szeregu zastrzeżeń Clute opowiada się za teorią konstytucyjnego charakteru uznania dla zmian terytorialnych następujących przy użyciu siły. Autor dysponuje rozległym materiałem dokumentacyjnym z dziedziny uznania względnie nieuznawania *Anschlusu*. Konkluzje zeń wyciągnięte posiadają jednak znaczenie jedynie dla kwestii ciągłości państwa austriackiego. Clute nie dokonuje konfrontacji faktów w dziedzinie problematyki uznania *Anschlusu* z założeniami doktryny nieuznawania nielegalnych nabytków terytorialnych. Konfrontacja taka mogłaby

³ W. Schatzel, *Der heutige Stand des deutschen Staatsangehörigkeitsrechts*, AÖR 1948, N. F. XLV, s. 293 uważał, że udzielenie uznania zniesieniu państwowości austriackiej przez członków Rady Ligi Narodów w trybie indywidualnym czyniło niecelowym udzielanie uznania kolektywnego.

⁴ Podstawową pracą na ten temat jest książka B. Wiewióry, *Uznanie nabytków terytorialnych*, Poznań 1961.

przecież autora doprowadzić do odrzucenia konstrukcji zasady nieuznawania nielegalnych nabytków terytorialnych jako sankcji prawa międzynarodowego. Wadą tej konstrukcji jest bowiem jej nieskuteczność. Przypadek Austrii podobnie jak i inne dowiódł bowiem, że państwu trzecim nie udaje się uniknąć uznania *de facto*, a uznanie takie umacnia uznanie *de jure*, którego udzielają sojusznicy agresora.

W konkluzji stwierdzić należy, że książka Clute'a zasługuje na uwagę ze względu na bogatą dokumentację stanowiska organów zewnętrznych i wewnętrznych wielkich mocarstw wobec problemu Austrii oraz ze względu na trafną ocenę ewolucji w ich stanowisku wobec problemu w l. 1938—1945. Zainteresowanie budzić będą te partie książki, które zostały poświęcone omówieniu stanowiska doktryny i judykatury niemieckiej wobec zagadnienia statusu Austrii.

Janusz Gilas

DIETER NOLL: *Przygody Wenera Holta*, (tyt. org. *Die Abenteuer des Werner Holt*) tłum. z niem. Z. Rybicka, Warszawa 1962, MON, s. 523.

Książka Dietera Nolla odznaczona w 1961 r. Nagrodą Henryka Manna, ufundowaną przez Niemiecką Akademię Nauk, jest powieścią autobiograficzną napisaną przez przedstawiciela tej młodzieży niemieckiej, której, według słów pisarki i krytyka literackiego w NRD, Christy Wolf, „...przy końcu wojny daleko było do pełnoletności, a która już była obarczona winą...”¹. W uzasadnieniu przyznania Nagrody Henryka Manna czytamy m. in., że autorowi udało się autobiograficznie doświadczenia rzeczywiście artystycznie zobiektywizować i stworzyć w ten sposób w szerszym pojęciu wzór powieści o tzw. „pokoleniu rozczarowanych”².

Książka Nolla obejmuje problematykę bardzo żywo interesującą całe społeczeństwo niemieckie i poruszaną już wielokrotnie w literaturze powojennej. Wspomnieć tu należy choćby *Godzinę martwych oczu Harry'ego Thürka*³, czy *Żydowskie auto Franza Fühmanna*⁴.

Krytyka literacka w NRD oceniła *Przygody Wenera Holta* pozytywnie⁵, a i czytelnicy bardzo się książką tą zainteresowali, co potwierdzają liczne wypowiedzi w prasie NRD⁶ oraz fakt, że doczekała się ona w przeciągu trzech lat siedmiu wydań. Bardzo pozytywnie wyrażili się o niej również pisarze radziecki Alexander Bek⁷.

Według ogólnej opinii krytyki NRD

„autor stworzył obraz młodego człowieka, którego czyny i postępowanie były typowe dla wielu tysięcy młodych Niemców”,

a cała powieść

„jest wstrząsającym obrazem fatalnej sytuacji i duchowego zdegenerowania, w jakich znalazła się młodzież niemiecka w czasie II wojny światowej”⁸.

¹ „...die, bei Kriegsende noch lange nicht mündig waren, doch schon schuldig waren...” Ch. Wolf, *Dieter Noll, Die Abenteuer des Werner Holt*, „Sonntag”, nr 46 z 1960 r.

² „... autobiographische Erfahrungen wirklich künstlerisch zu objektivieren und dadurch einen in weiterem Sinne beispielhaften Roman über die sogenannte enttäuschte Generation zu schaffen”. „Sonntag”, nr 14 z 1961 r.

³ H. Thürk, *Die Stunde der toten Augen*. Roman, Verlag — Das Neue Berlin, Berlin 1957.

⁴ Fr. Fühmann, *Das Judenauto*, Aufbau Verlag, Berlin 1962.

⁵ E. Strittmatter, *Der Name Noll*, NDL 1/61; G. Ebert, *Abenteuer, Krieg und Wahrheit*, „Neues Deutschland” z dn. 19 XI 1960 r.; H. Bennmann, *Einer von hunderttausend*, „Berliner Zeitung” z dn. 23 XII 1960 r.

⁶ J. Scholz, *Zustimmung und Kritik — Arbeiter des VEB Berliner Glühlampenwerk diskutieren mit Dieter Noll*, „Berliner Zeitung” z dn. 13 X 1961 r.

⁷ A. Bek, *Einst trennte uns die Front*, „Sonntag” nr 26 z 1962 r.

⁸ Por. H. Bennmann, Jw.